

Katowice, dnia 22 października 2025 r.

INFORMACJA Nr 21/2025/EW

o pożarze ładowarki typu LKP-805C, należącej do Przedsiębiorstwa Budowy Szybów S.A., do którego doszło w dniu 10 czerwca 2025 r. około godziny 2²⁸, w KGHM Polska Miedź S. A. Oddział Zakłady Górnicze „Rudna” w Polkowicach.

Do pożaru ładowarki kołowo-przegubowej typu LKP 805C o nr fabrycznym 233/2020 i nr zakładowym 130 (dalej: „ładowarka”), produkcji KGHM ZANAM S.A., doszło w upadowej H-29f pomiędzy przecinkami P-14 i P-15, w oddziale górniczym PBSz, w rejonie GG-3 na poziomie 1200 m, w odległości około 4146 m od szybu R-VII. W miejscu zdarzenia wyrobisko miało wymiary: szerokość ok. 6,5 m, wysokość ok. 3,5 m, a odległość najwyższego punktu maszyny od stropu wynosiła ok. 1,1 m. Strop zabezpieczony był obudową kotwową ekspansywną o długości żerdzi 1,8 m w siatce kotwienia 1,5 m x 1,5 m.

W dniu 10 czerwca 2025 r. na zmianie IV WSP operator ładowarki otrzymał od sztygara zmianowego górniczego PBSz polecenie wybierania przodków i załadunku urobku na wozy odstawcze w upadowych H-29f i H-29g. Operator ładowarki po załadunku kilku wozów zauważył wyciek oleju z węża lewego siłownika podnoszenia wysięgnika. Poinformował operatora wozu odstawczego o usterce i postanowił zjechać do komory maszyn ciężkich PBSz w celu jej usunięcia. Podczas przejazdu upadową H-29f, na odcinku pomiędzy przecinkami P-16 i P-15, zauważył wydobywający się dym z członu roboczego maszyny w okolicy miejsca zabudowy hamulca awaryjno-postojowego. Operator ładowarki wjechał częściowo do przecinki P-15, by nie blokować przejazdu w upadowej H-29f i po zatrzymaniu maszyny pod rurociągiem odwadniającym fi80, unieruchomił silnik. Wsiadając z kabiny zauważył płomienie pod wysięgnikiem układu roboczego. Podjęta przez niego próba ugaszenia ognia z użyciem gaśnicy podręcznej nie powiodła się. Następnie operator ładowarki załączył z kabiny samoczynną instalację gaśniczą typu ANSUL, która nie zadziałała. W zaistniałej sytuacji operator ładowarki oddalił się od palącej się maszyny i udał się do pobliskiego punktu wysypowego nr 14 w upadowej H-29e, gdzie poinformował o zdarzeniu operatora urządzenia do rozbijania brył. Razem udali się do palącej się ładowarki, zabierając z sobą gaśnice podręczne znajdujące się przy urządzeniu do rozbijania brył. Próba gaszenia pożaru tymi gaśnicami również okazała się nieskuteczna. Obaj operatorzy wrócili do punktu wysypowego, skąd operator ładowarki telefonicznie poinformował o zdarzeniu dyspozytora górniczego kopalni i sztygara mechanicznego z Komory Maszyn Ciężkich PBSz. Dyspozytor rozpoczął akcję ratowniczą zgodnie z odpowiednim wariantem Planu Ratownictwa, następnie powiadomił kierownika ruchu zakładu górniczego oraz wezwał ratowników z Jednostki Ratownictwa Górniczo-Hutniczego w Sobinie i Kopalnianej Stacji Ratownictwa Górniczego. Kolejno określił strefę zagrożenia, ustalił liczbę osób

znajdujących się w strefie i rozpoczął wycofywanie załogi z zagrożonej strefy drogami ucieczkowymi w kierunku szybu R-VII. Zmobilizowano łącznie trzy zastępy ratowników z JRGH i jeden z KSRG.

W międzyczasie z Komory Maszyn Ciężkich PBSz dostarczono na miejsce pożaru 16 gaśnic podręcznych, z czego zużyto 11 sztuk. Ponieważ gaszenie pożaru z użyciem ww. gaśnic nie dawało oczekiwanych rezultatów, jeden z pracowników przeciął szlifierką kontową rurociąg odwadniający, podwieszony pod stropem nad palącą się ładowarką. Wyptywająca z tego rurociągu woda pod silnym strumieniem ugasiła pożar. Ratownicy na miejsce pożaru przybyli chwilę po jego ugaszeniu. Po przeprowadzonej przez nich ocenie sytuacji kierownik akcji ratowniczej zakończył jej prowadzenie o godzinie 4¹⁵, pozostawiając jeden zastęp ratowników z KSRG celem zabezpieczenia miejsca pożaru.

W strefie zagrożenia przebywało 34 pracowników firmy PBSz, którzy wycofali się samodzielnie drogami ucieczkowymi poza strefę zagrożenia do szybu R-VII - nikt nie odniósł obrażeń. Aparatów uciezkowych nie użyto.

W czasie przeprowadzonych oględzin miejsca pożaru w dniu 10 czerwca 2025 r. na zmianie I stwierdzono, że pożar wystąpił w członie roboczym ładowarki w okolicy miejsca zabudowy hamulca awaryjno-postojowego. Powstały ogień spowodował uszkodzenie instalacji elektrycznej oraz zapalenie się osłony gumowej chroniącej węże na siłownikach wychyłu i cylinder stabilizacji.

Prawdopodobną przyczyną pożaru ładowarki był wadliwie działający hamulec awaryjno-postojowy typu tarczowego, którego zacisk skutkiem tarcia o tarczę hamulcową doprowadził do jej rozgrzania, co przypuszczalnie w połączeniu z wyciekiem oleju z siłownika spowodowało inicjację pożaru.

W dniu 10 czerwca 2025 r. Dyrektor Okręgowego Urzędu Górniczego we Wrocławiu (dalej „WRO”) wydał decyzję, którą wstrzymał ruch zakładu górnictwa KGHM POLSKA MIEDŹ S.A. Oddział Zakłady Górnicze „Rudna” w Polkowicach w części dotyczącej eksploatacji ładowarki typu LKP 805C, o nr zakładowym 130 i nr fabrycznym 233/2020, produkcji KGHM ZANAM S.A., użytkowanej przez firmę Przedsiębiorstwo Budowy Szybów S.A., do czasu przeprowadzenia przez właściwą jednostkę oceny wpływu stanu technicznego ww. ładowarki na zaistniały pożar w aspekcie zgodności z obowiązującymi przepisami i dokumentacją techniczno-ruchową producenta tej ładowarki. Ponowna eksploatacja przedmiotowej ładowarki została uzależniona od przeprowadzenia powołanej oceny oraz usunięcia uszkodzeń spowodowanych przez pożar, doprowadzenia stanu technicznego tej maszyny do zgodności z dokumentacją techniczno-ruchową producenta, a także dokonania odbioru technicznego i uzyskaniu wymaganego zezwolenia na oddanie do ruchu.

Ponadto WRO nakazał przedsiębiorcy KGHM POLSKA MIEDŹ S.A. w Lubinie przetransportować przedmiotową ładowarkę, z upadowej H-29f przecinka P-15, do wyznaczonego miejsca w sposób ustalony przez kierownika ruchu zakładu górnictwa O/ZG Rudna, umożliwiającą przeprowadzenie oceny jej stanu technicznego przez właściwą jednostkę.

Informację opracowano na podstawie danych z OUG we Wrocławiu.